Baran, Oleksandr

"Lublin wczesnośredniowieczny. Studium rozwoju przestrzennego", Andrzej Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak, Warszawa 2006 : [recenzja]

Res Historica 26, 163-166

2008

Andrzej Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak, *Lublin wczesnośredniowieczny. Studium rozwoju przestrzennego*. Warszawa 2006. Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej — Wydawnictwo Trio, s. 222 + ilustracje barwne (wklejki)

W końcu ubiegłego roku została opublikowana praca z dziejów średniowiecznego Lublina, omawiająca rozwój miasta od początków aż do końca XIV wieku, czyli do okresu kiedy, zdaniem autorów, został ukończony proces tworzenia miasta lokacyjnego. Jej autorzy są znanymi badaczami dziejów miast od strony archeologii (Andrzej Rozwałka, Rafał Niedźwiadek), oraz urbanistyki (Marek Stasiak). Zaprezentowana praca jest wynikiem wieloletnich badań autorów, zwłaszcza na terenie Starego Miasta. Tom jest dziełem opartym na badaniach archeologicznych, architektonicznych oraz szczegółowych badaniach źródłoznawczych.

Należy zauważyć, że praca ujrzała światło jako pierwszy tom serii wydawniczej „Origines Polonorum", zainicjowanej i sfinansowanej przez Fundację Nauki Polskiej we współpracy z Instytutem Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk. To znaczy, że w niedługim czasie można oczekiwać pojawienia się tomów, poświęconych innym ośrodkom wczesnośredniowiecznym Państwa Polskiego. Sukcesy archeologii średniowiecznej z ostatnich dziesięcioleci w pełni uzasadniły podjęcie tego typu badań syntetycznych. Należy także zauważyć, iż ostatnie syntetyczne prace z średniowiecznych dziejów Lublina zostały opublikowane w latach 1965 i 1967[1].

Jak podkreślają autorzy we *Wstępie*, głównym celem ich pracy było określenie przestrzennego rozwoju miasta w okresie od początku VI do końca XIV wieku (s. 10). Pracę swoją autorzy podzielili na osiem rozdziałów, które z wyjątkiem pierwszego, zostały ujęte w porządku chronologicznym.

Rozdział pierwszy nosi tytuł: *Stan badań nad średniowiecznym Lublinem*. Został poświęcony przeglądowi dotychczasowych badań historycznych od XIX wieku. Autorzy uwagę skupili przede wszystkim na pracach opublikowanych w drugiej połowie XX wieku. Analizie poddano 77 pozycji, zarówno monografii, jak i artykułów, których autorzy poświęcili swoje rozważania różnym aspektom dziejów miasta. Przegląd zakończono sformułowaniem — *prześledzenie badań nad średniowiecznymi, a szczególnie wczesnośredniowiecznymi, dziejami Lublina robi wrażenie splotu różnorodnych, nierzadko wręcz sprzecznych i trudnych do usystematyzowania poglądów* (s. 31). Równocześnie autorzy określają główne kierunki i problemy, na jakich skupią się w swoich badaniach.

Rozdział drugi został poświęcony bardzo ważnym problemom warunków naturalnych kształtowania się lubelskiego zespołu osadniczego, gdyż warunki geofizyczne odgrywały ważną role w rozwoju osadnictwa. Autorom w tej części książki oprócz geologicznej i hydrologicznej charakterystyki terenu udało się określić warunki ukształtowania Wzgórza Czwartkowego, Grodziska, Białkowskiej Góry, Wzgórza Staromiejskiego, Żmigrodu oraz Wzgórza Zamkowego. Pozwoliło to bez względu na to, że rozwój współczesnej struktury miejskiej Lublina spowodował

[1] *Dzieje Lublina. Próba syntezy*, red. J. Mazurkiewicz, Lublin 1965, t. 1; *Lublin 1317–1967: praca zbiorowa*, red. H. Zins, Lublin 1967.

częściowe zatarcie pierwotnego ukształtowania terenów objętych osadnictwem średniowiecznym, w znacznym stopniu zrekonstruować pierwotny fizjograficzny wygląd terenów zajętych przez zabudowę średniowiecznej osady lubelskiej.

W trzecim rozdziale *Zarys przemian osadniczych wokół aglomeracji lubelskiej w pradziejach i we wczesnym średniowieczu* autorzy rozpatrują procesy osadnicze w okolicach Lublina od okresu paleolitu do końca VII stulecia. Zdaniem autorów w ostatniej części tego okresu, w VI i VII stuleciach, osadnictwo na omawianym terenie miało charakter rozproszony i nie tworzyło zwartych centrów osadniczych (s. 67).

Dopiero w VIII wieku na Wzgórzu Staromiejskim widoczne są ślady osady, wzmocnionej wałem i fosą. Osadzie tej w głównej mierze został poświęcony następny, czwarty rozdział *Lublin w okresie przedpiastowskim*. Według autorów osada ta miała charakter grodu dwuczłonowego *z głównym członem założenia w kształcie zbliżonym do koła i całością odciętą od płaskowyżu prostym odcinkiem wału, przy powierzchni tegoż członu mniejszej od powierzchni podgrodzia* (s. 74). Osada ta, zniszczona w końcu IX lub na początku X wieku, jak przyjmują autorzy, była ważnym punktem na szlaku handlowym Kijów–Kraków–Praga i być może nosiła charakter handlowego emporium. Ostatnie twierdzenie może wzbudzić pewne wątpliwości, ponieważ zostało sformułowane tylko na podstawie znależonego w połowie XX wieku skarbu dirhemów arabskich z końca IX wieku. Autorzy stwierdzili także brak w okresie VIII–IX wieku jakiejkolwiek osady na Żmigrodzie, jednocześnie poświadczyli istnienie osad otwartych na Czwartku oraz wzgórzu Grodzisko.

Okres od X do połowy XII wieku, przedstawiony w rozdziale piątym, omawia proces wyodrębnienia osady na wzgórzu Grodzisko. Zdaniem badaczy mająca obszar ponad 1,5 ha osada mogła być centrum władzy publicznej monarchii piastowskiej na obszarze lubelskiego okręgu grodowego (s. 83). Właśnie ta osada zdaniem badaczy mogła dopiero otrzymać dzisiejszą nazwę — Lublin (s. 81). Na zachód od Grodziska w tym okresie znajdowała się otwarta osada targowa na Czwartku, której początki datowane są na XI wiek. Rozpatrując kwestie pochodzenia pierwotnego kościoła św. Mikołaja, znajdującego się na tym obszarze, autorzy mówią o dużej wiarygodności powstania już wtedy takiego obiektu sakralnego na Wzgórzu Czwartkowskim (s. 87–89). Dotykając nazwy osady — Czwartek, autorzy uważają, że jest ona związana z instytucją targu odbywanego w określony dzień tygodnia (s. 89–90). Ślady istnienia osadnictwa są widoczne także i na Wzgórzu Staromiejskim, szczególnie skupione w jego centralnej części.

Centralnym tematem rozdziału szóstego *Lubelski zespół osadniczy w okresie od połowy XII do połowy XIII wieku* jest założenie grodu kasztelańskiego na lubelskim Wzgórzu Zamkowym. Odbyło się to, zdaniem autorów, jako translokacja grodu lubelskiego z obszaru położonego na wschodzie (Grodziska) na Wzgórze Zamkowe w połowie XII wieku. Według badaczy lokacja grodu została spowodowana wyodrębnieniem księstwa sandomierskiego, a właśnie jego założycielem musiał stać się Henryk Sandomierski (ok. 1128–1166). Lublin miał zostać grodem kasztelańskim w ramach prowincji sandomierskiej (s. 101–102). Obok grodu — na Wzgórzu Staromiejskim rozwinęło się *suburbium*, wymienione w *Roczniku Krótkim* pod r. 1244. Jego terytorium w drugiej połowie XIII — początku XIV wieku zajmowało tylko część dzisiejszego Starego

Miasta. W końcu XII wieku (latach 1191–1198), zdaniem autorów, był zorganizowany również archidiakonat lubelski (s. 106).

Przedostatni, największy objętościowo rozdział *Lokacja miasta Lublina* omawia najlepiej zachowany w źródłach okres od połowy XIII do połowy XIV wieku. Autorzy przyjmują, że przywilej lokacyjny księcia Władysława Łokietka z 1317 r. nie był pierwszym aktem lokacyjnym, a pierwszą lokację miasta na prawie niemieckim można odnosić do drugiej połowy XIII wieku. Pierwszym inicjatorem tej lokacji mógł być książę Bolesław Wstydliwy (1226–1279), który odbudował miasto po najazdach mongolskich (s. 133–134). Pisząc o tym autorzy oparli swoje rozważania na znanym artykule W. Müllera (chociaż specjalnie do niego w tym miejscu się nie odwołali). Właśnie ten badacz uznał Bolesława Wstydliwego za inicjatora pierwszej lokacji Lublina i odniósł to wydarzenie do lat 1253–1259[2]. Jednakże omawiając ten problem warto by było zwrócić uwagę i na inną osobę, która rządziła księstwem Krakowsko-Sandomierskim po Bolesławie Wstydliwym — Leszka Czarnego (ok. 1241–1288). Właśnie ten władca nadał przywilej lokacyjny stolicy dzielnicy, do której Lublin należał — Sandomierzowi w r. 1286 i mógł również zainicjować lokacje Lublina. Wersji tej autorzy nie wzięli jednak pod uwagę.

Lokowane w XIII wieku miasto objęło większość terytorium dzisiejszego Wzgórza Staromiejskiego i zdaniem badaczy zostało odnotowane pod 1302 r. w *Roczniku Traski* jako *Lublinum novum*. Nadanie 1317 r. spowodowało kolejny etap rozszerzenia miasta na Wzgórzu Staromiejskim. Autorzy dużo uwagi poświęcili rekonstrukcji terytorium, zajmowanego przez miasto, na podstawie źródeł archiwalnych i architektonicznych. Specjalną uwagę poświęcono zagadnieniom roli zespołu dominikańskiego w strukturze przestrzennej średniowiecznego Lublina oraz procesom budowlanym na Wzgórzu Zamkowym. Zdaniem autorów jeden z głównych zabytków zamku lubelskiego — wieża gotycka (zwłaszcza jej partie kamienne) — mógł pochodzić z czasu pierwszej lokacji miasta za Bolesława Wstydliwego (s. 172). Badacze wspomnieli działalność inwestycyjną króla Kazimierza Wielkiego (1310–1370), uważając, że to właśnie on dokończył budowę wieży oraz wzniósł kaplicę Św. Trójcy (s. 173–174).

W ostatnim ósmym rozdziale *Średniowieczny ośrodek miejski w Lublinie — podsumowanie* autorzy wydzielili sześć etapów rozwoju średniowiecznego miasta Lublina — od VI do pierwszej ćwierci XIV wieku. Podkreślili ważną rolę Kazimierza Wielkiego w dziejach miasta, który zmienił umocnienia drewniano-ziemne na mury obwodowe na Wzgórzu Zamkowym. Praca posiada też indeksy osób oraz nazw geograficznych i etnicznych, co ułatwia korzystania z niej. Została też wzbogacona 43 ilustracjami w tekście oraz 54 mapami i planami, ukazującymi topograficzny rozwój osady lubelskiej.

Niewątpliwie omawiana praca stanowi ważne dzieło w rekonstrukcji dziejów średniowiecznego Lublina, ukazując jego historyczny rozwój.

Należy jednak zauważyć, iż pisząc swoją pracą autorzy opierali się przede wszystkim na badaniach archeologicznych. Źródła pisane zostały wykorzystane tylko częściowo, co spowodowało pewne nieporozumienia, których można byłoby uniknąć. Nie zawsze bowiem dokładnie cytowali analizowane źródła pisane. Omawiając kwestię lokacji Lublina za Bolesława

[2] W. Müller, *Data lokacji Lublina*, „Roczniki Humanistyczne" 1960, t. 9, z. 4, s. 106–107.

Wstydliwego, zwrócili uwagę na wzmiankę w *Roczniku Traski*, że w r. 1302 Lublin został odzyskany z rąk ruskich przez rycerstwo krakowsko-sandomierskie. Odpowiadając na pytanie, jak długo mogła potrwać ta okupacja, badacze przytoczyli wzmiankę ze źródła ruskiego: *W Latopisie halicko-wołyńskim kronikarz stwierdzał [...] Lublin Liachy otszukali ot Rusi: był Lublin pod Rusju 57 liet* (s. 145). I chociaż dalej autorzy słusznie zauważyli, że przebieg wydarzeń na pograniczu polsko-ruskim zaprzecza takiemu stwierdzeniu, samo przytoczenie tej wzmianki wymaga komentarza. Najpierw określenie źródła zawierającego cytowany fragment jako *Latopis halicko-wołyński* nie jest precyzyjne. Warto wspomnieć, że do naszych czasów nie zachował się oryginalny *Latopis halicko-wołyński*, lecz jego zwody: *Latopis Hipacki* z 1425 r. oraz *Latopis Chlebnikowski* z lat 50–60. XVI wieku, a także *Latopis Pogodinski* z 1621 r. One przytoczonej przez autorów wzmianki o okupacji Lublina przez Rusinów nie zawierają. Znajduje się ona jedynie w redakcji *Jermołajewskiej Latopisu Hipackiego*, która powstała dopiero w drugiej połowie lat 30. XVII wieku w Kijowie w kręgu metropolity Piotra Mogiły (1621–1647). Więc trudno domniemać, że wzmianka o Rusinach pochodzi z oryginalnego tekstu *Latopisu halicko-wołyńskiego*. Wydaje się, że taki komentarz historiograficzny przydałby się przy tej informacji.

Kwestia druga dotyczy okoliczności powstania wieży na Wzgórzu Zamkowym. Pisząc o tym autorzy stwierdzili: *Należy podkreślić, że nie dysponujemy źródłami pisanymi dla tak wczesnego horyzontu czasowego funkcjonowania tego obiektu* (s. 170). Wydaje się, że warto było parę słów poświęcić informacjom na ten temat zawartym w *Roczniku Świętokrzyskim* czy *Annales* Jana Długosza, które nieco inaczej przedstawiają okoliczności powstania tej budowli.

Uwagi powyższe nie umniejszają znaczenia ocenianej pracy. Autorzy zrekonstruowali proces tworzenia średniowiecznego Lublina, jego rozwój terytorialny i organizacyjny. Praca będzie niewątpliwie ważnym elementem historiografii Lublina i miast Europy Środkowej.

Oleksandr Baran

Radosław Paweł Żurawski vel Grajewski, *Pojedynek za kulisami wielkiej dyplomacji. Księżna Dorothea Lieven wobec Polski i Polaków*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2005, s. 212

Wykwintny portret damy na okładce, według wykonania George'a Henty'ego Harlow sprzed 1819 r., przykuwa uwagę czytelnika, posiada walor popularyzacyjny i niewątpliwie inspiruje do trudnej i wymagającej lektury, jaką jest najnowsza książka Radosława Żurawskiego vel Grajewskiego. Historyk specjalizuje się w badaniu zagadnień emigracyjnej działalności politycznej obozu ks. Adama Czartoryskiego na Wyspach Brytyjskich i znajomość jego wcześniejszych opracowań stanowi duże ułatwienie w poruszaniu się po skomplikowanej XIX-wiecznej rzeczywistości świata polityki, tym bardziej, iż powyższa publikacja zawiera wiele wąt-